



Arkadiusz Andrejkow, *Zatuż*, 2017, fot. z archiwum autora

Arkadiusz Andrejkow

Zajmuję się muralami, które często wykonuję na nietypowych podłożach.

W roku 2017 realizowałem projekt *Cichy memoriał*, którego idea narodziła się podczas moich podróży po Podkarpaciu. Obserwując kolejne wioski, dostrzegłem spory malarski potencjał w starych stodołach i szopach. Pomyślałem, że mogłyby one stanowić plenerową i wiejską galerię sztuki ulicznej. Poprzez swoją surowość i brak podkładu ściany drewnianych budynków gospodarczych były dla mnie idealnym podłożem malarskim. Pierwotnie, myśląc o tematach murali, wyobrażałem sobie na nich wielkoformatowe, przeskalowane portrety twarzy starych ludzi. Nad takimi portretami pracowałem dotychczas. Tymczasem zapragnąłem zrobić coś odmiennego.

Wykorzystałem stare zdjęcia rodzinne pochodzące z miejscowości, w których powstawał mural. Najczęściej były to fotografie z prywatnych zbiorów właścicieli danej stodoły, którym zależało, aby uwiecznić kogoś z ich rodziny. Każda z prac powstawała w jeden dzień. Malowałem je szkicowo, transparentnie, aby zostawić jak najwięcej surowości ściany, by postacie wychodziły z niej i były integralną częścią danego obiektu. Jakby tu były od zawsze...

Znowu są...